

GAZETA BIAŁOSTOCKA MAGAZYN

ORGAN KW-POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 287 (4767)

3-4. XII. 196 r.

Cena 70 gr

Z „BARBURKĄ” W MIELNIKU

O tej porze roku mielnicka kreda wcale nie jest biała. Najmniejszy nawet deszcz lub mrokny śnieg zabarwia ją szaro pokąsne żółta i na ich powierzchni tworzy spora warstwę lepkiej papki, w której grzeszą gumowe buty. Sam Mielnik też nie jest biały. Wszystko, co wokół kopalni: domy, ulice, ogrody, a także polskie pola i zakątki upodobił się kolorem do zieleni gleby odkrytki. Podobnie i ludzie, a raczej ich ubrania, wtapiają się w tamten krajobraz. Dopiero, gdy na dół zaświeci słońce, albo gdy lekkie przymrozki zetrą kredową zawiesinę, wszystko staje się od nowa białe.

Po roku jestem znów w mielnickiej kopalni. Gdyby nie niższe teraz dno odkrytki, które bez mała sięga poziomu lustra wody płynącego paręset metrów dalej Bugu, tak na oko nie byłoby się tu zmienilo. Stara koparka wyzyskała się w pionową ścianę kredy, górnicy czerpali skrawki wierzchniej warstwy, korowód ciężarówek dowożących urówek zakładom przetwórczym, powalane kreda kombinowały ludzi.

Czy naprawdę wszystko zostało po star-

Mówi Tadeusz Cieślak, ale jestem przekonany, że identyczną odpowiedź usłyszałbym także z ust starych znających Franciszka Usarzka, Tadeusza Pajana, Władysława Rejcha czy Piotra Lewkowicza.

— Bez zmian pozostała tylko kreda. Przed nami kopalnia, która, kto chciał, mógłby, kilofem, łopatą. My też zaczęliśmy od tego. Było trudno, ale uparliśmy się. Od tego momentu sytuacja zaczęła się zmieniać. Początkowo niewiele urabialiśmy tej kredy, naprasaliśmy się z jej sprzedażą. Kilof wywarła koparkę, łazidło i wozy zastąpiły miejsce samochodów ciężarowym, pracę w podziemiu zastąpił system zespołów i brygad. To była konsekwencja owego uporczywego sprzetu dostaliśmy, ale nie trzeba było wręcz, by działał on bezawaryjnie, by ułatwić pracę, a nie utrudniał. Wreszcie mogliśmy odnotować sukcesy. Obok kredy surowej — takiej, co to „jaka wykopiesz, taką sprzedasz” — zaczęliśmy robić bardziej szlachetne gatunki: kredę malarską, emulsię, formowaną, nawoszoną. Wśród odbiorców znaleźli się powaleni kontrahenci — przedsiębiorstwa budowlane, przemysł chemiczny, rolnictwo. Teraz rocznie kopemy blisko pięćdziesiąt tysięcy ton i to wszystko okazuje się za mało. Oto właśnie przyczyna, dla której każdego dnia musi się u nas coś zmieniać. Niech to będzie dziedzina samej technologii, wydobycia, stylu pracy suzarni czy transportu, każdy dobry wynalazek ma swoją wymowę w iluś tam ekstratonażach białego mielnickiego „żółta”.

Wydało mi się, że przykładów na to nie trzeba szukać daleko. Jeden z nich nie bez pewnej dumy prezentuje mi Franciszek Olesiewicz, młynarz z zakładu przetwórczego nr 1 w Mielniku. Chodzi o projekt prostego urządzenia do odosławiania kredowego pyłu w zamkniętym pomieszczeniu.

— Proszę, niech pan spojrzy. Zwykły kanalek gumowego przewodu podłączony w odpowiednich miejscach do młyna. A już skutek? Tu, gdzie się miele kreda na proch i lądzie ją do worków, można odstąpić świeżym i czystym powietrzem. Głównie nad tym spec, a wyznał zwięźle robotnik. Przecież sobie robi się takie rzeczy, to i czasu nie szkoda.

Trochę z konieczności, bo wiele jeszcze trzeba by zrobić w zakresie mechanizacji, trochę z nawiązką do „własnego pomysłu”.

Cląg dalszy na str. 1

Konferencje gospodarzy Statutowy egzamin

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w wojewódzkiej organizacji partyjnej minęła półmiedzi. Obyło się już 14 konferencji powiatowych, pozostała odesda się w pierwszej dekadzie bieżącego miesiąca. Przegląd konferencji nasuwa wiele refleksji. W minionej kadencji powiatowe organizacje poważnie się umocniły. Wzrosła ich rola w życiu powiatów.

Zakres problemów zawartych w sprawozdaniach ustępujących komitetów powiatowych, zagalenach pierwszych sekretarzy oraz sposobie podejmowania spraw przez dyskusantów świadczy o tym, że konferencje sprawozdawczo-wyborcze są konferencjami gospodarzy.

W żywej dyskusji uczestniczyli zwykle po 20 i więcej delegatów, a nie zdarza się by wyczerpano listę mówców.

Wszyscy zabierający głos w dyskusji w pełni aprobują generalne założenia polityki partii określone na IV Zjeździe. Uwagi krytyczne odnoszą się do mankamentów i braków występujących w realizacji lokalnych programów. I tak, na konferencjach w Łomży, Suwałkach, Kolnie i na innych delegaci ocenili krytycznie zaopatrzenie wsi w materiały budowlane. Wszędzie zwracano uwagę na brak części zamiennych do traktorów i innych maszyn rolniczych. Spora część delegatów w swoich wystąpieniach precyzuje przyczyny słabości pracy kółek rolniczych, braków w realizacji inwestycji rolniczych. Z gospodarską troską o dalszy rozwój powiatów mówili oni o nie wykorzystaniu rezerwach w rozwoju hodowli, bazy paszowej, lub wzrostu wydajności czterech ziół z hektara. Dyskusanci wysuwają również pretensje pod adresem instytucji kontraktujących, zajmujących się skupem, wynagrodzeniem architektury przyrody PRN, ogólnego spółdzielczego zbytu i zaopatrzenia. Warto tu stwierdzić, że konferencje partyjne odgrywają ważną rolę w eliminowaniu i zwalczaniu występujących jeszcze przejawów biurokracji, nadużyć i brakobóstwa.

DO MONTE CARLO. Polski Związek Motorowy ustalił już skład polskiej załogi na przyszłoroczny Rajd Monte Carlo (14-21 stycznia). Pojadą trzy załogi: Zasada — Leszczuk, Frank — Wędrychowski, Ruciński — Bielański. Na naszym zdaniem Ruciński nadaje się treningowej jazdy na „Ford-Cortina Lotus”. Warto powiedzieć, że trasę rajdu biegnie także przez Białystok.

CAP



KOSTIN W PARYŻU. Premier ZSRR Aleksiej Kossygin bawi i wita oficjalnie w Paryżu. W tle, widać w innym miejscu. Oto zdjęcie premiera Kossygina i prezydenta de Gaulle'a na tarasie Pałacu Elizejskiego.

CAP — Photofax

W Białymstoku, Olecku

Siemiatyczach

Obradują powiatowe konferencje partyjne

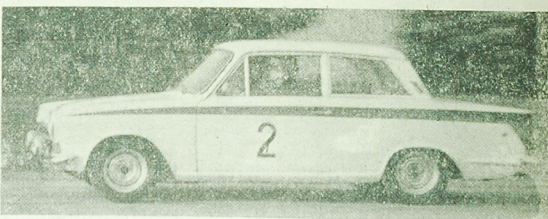
Przedostatnie powiatowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze odbyła się dziś, w sobotę, w Białymstoku, Olecku i Siemiatyczach. Podobnie jak poprzednie zajmowały się one oceną dwuletniej działalności organizacji partyjnych oraz ogólnymi kierunkami pracy na najbliższy okres. Konferencje dokonają też wyboru nowych komitetów powiatowych, komisji rewizyjnych i delegatów na Wojewódzką Konferencję Wyborczą. (bn)

Wojewódzka Olimpiada Wiedzy Rolniczej

Po raz pierwszy w naszym województwie odbyła się Olimpiada Wiedzy Rolniczej. Weźmie w niej udział 19 zespołów gospodarstw rolniczych oraz po 2 uczniów szkół indywidualnych ze wszystkich powiatów. W sobotę przewidziano eliminacje, 6 najlepszych zespołów PR oraz 8 uczestników indywidualnych weźmie udział w niedzielnych finałach. Przewidymano dla nich nagrodę w wysokości 50 tys. zł. Wojewódzka Olimpiada Wiedzy Rolniczej rozpocznie się w salach WKZZ. Dzisiaj tj. w czwartek, początek o godz. 13.30, a w niedzielę o godz. 9-tej. (tu)



Kilofy zastąpiła koparka Grzegorz Kuwałowski.



Już 1566 samolotów stracił agresor nad DRW

HANOI (PAP) — W czwartek artyleria przeciwlotnicowa DRW zestrzeliła amerykański samolot, który wylądował bez pilota, który wylądował na przestrzeni powietrznej. Hanoi jest to już 31. kolejna maszyna tego typu stracona nad DRW — donosi Wietnamska Agencja Informacyjna.

Agencja komunikuje jednocześnie, że podczas lotu lotniska USA na kutyry ryłki w pobliżu wyspy Honne został zestrzelony samolot „F-4A”. Jeszcze jeden samolot „F-4” stracono w 23 lotach nad południową prowincją Ninh Binh. Tak więc Amerykanie stracili już nad terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu 1566 maszyn.

PARYŻ (PAP) — Agencja zachodnie sygnalizują o walce, jakie w czasie ostatnich tygodni się między siłami patriotycznymi i wojskami amerykańskimi w południowych prowincjach Wietnamu. Binh Dinh i Binh Duong, po obu stronach sąsiadujących z ludziami.

Kiesinger o polityce nowego rządu

BOON (PAP) — Nowy kanclerz RFN, Kiesinger, zapowiedział w parlamencie, że chce przed kamerami telewizyjnymi zachodniemieckiej, że expose rządowe, które złożył przed parlamentem, jest jasno sprzeciwowującym programem, a nie „kompilacją życzeń resortów”, co „szczęśliwie ważne” jest, jak powiedział — w określonej sytuacji koalicyjnej.

Mówiąc o zadaniach zachodniemieckiej polityki zagranicznej, Kiesinger, podkreślił swą wolę poprawy stosunków z Francją i „energicznego ich wyjaśnienia”. Stosunki ze Stawem „Zjednoczonymi” powiedział — muszą być trwałe i tam, gdzie występują zakłócenia stosunków, nie należy narzucać, Kiesinger wyraził chęć umocnienia ze wszystkimi narodami stosunków opartych na wzajemnym szacunku i przyjaźni, w tym również z państwami Europy Zachodniej. „Oczywiście” powiedział — nie występuje problem zjednoczenia Niemiec i musimy pamiętać o tym, że z całą energią, aby do tego było trudne, problem ten rozwiązano.

Wrogom ustroju przyjazd do NRD wzbroniony

BERLIN (PAP) — Rada Ministrów NRD powołała uchwałę, w sprawie zakazu lub ograniczenia przyjazdu osób wrogo usposobionych do ustroju socjalistycznego w NRD. Ograniczenia odnoszą się do obywateli zachodni Niemiec i państw, które nie odpowiadają zasadom przyjaźni i współpracy z prawem międzynarodowym polityki anektacji.

„Prawda” o współpracy ZSRR z Francją

MOSKWA (PAP) — W ośrodku, który ugrupowano w Moskwie w dniu 20 czerwca br., deklaracji radziecko-francuskiej, szerokie kręgi społeczeństwa francuskiego, które są naczyniem przekonań, że została osiągnięta znaczny postęp zarówno w dziedzinie stosunków i konkretnych punktów między naszymi krajami, jak w zakresie znalezienia rozwiązania w Europie. Pismo stwierdza, że korespondencja dziennika „Prawda” w Paryżu.

Na łamach wczorajszego „Prawdy” zamieścili oni artykuł poświęcony stosunkom

A. Kosygin kontynuuje rozmowy z prezydentem de Gaulle'em

PARYŻ (PAP) — Premier Związku Radzieckiego A. KOSYGIN, który przybył do Francji na czel radzieckiej delegacji rządowej, kontynuuje w piątek rozmowy z prezydentem de GAULLE'em. Rozmowy się odbyły o godz. 9 czasu warszawskiego. Po spotkaniu z szefem

Tegoroczne klęski żywiołowe spowodowały duże straty

WARSAWA (PAP) — Do końca listopada ok. 750 tys. gospodarstw chłopskich zgłosiło w PZU szkody w uprawach, budynkach, mieniu i wiatrach, spowodowane klęskami żywiołowymi. Straty z tego tytułu szacuje PZU na ponad 18 mld zł, czyli o przeszło 200 mln zł więcej niż do tego samego okresu w ub. roku. Wypłacono dotychczas poszkodowanym rolnikom ok. 1,65 mld zł. Szczególnie dużo zniszczeń — w ok. 400 tys. gospodarstw — zanotowano w uprawach polowych. Za szkody te PZU przeznaczyło bezpiecznym ok. 650 mln zł, czyli ponad 2 razy więcej niż w zeszłym roku.

Z tytułu ubezpieczenia zwierząt rolnicy otrzymali w br. ok. 650 mln zł. Nieco większe niż w minionym roku są obecnie szkody odczuwane w budynkach i mieniu ruchomym. Zanotowano dotychczas ponad 14 tys. pożarów na wsi (12 tys. w ub. roku).

300 tysięcy urzędników NRD ofiarami automatyzacji

BOON (PAP) — Ponad 300 tysięcy urzędników w Niemczech Zachodnich zostało zwolnionych ze służby, z powodu końca ubiegłego roku, w wyniku rozszerzającego się procesu automatyzacji prac biurowych. Zostali oni zmuszeni do zmiany miejsca pracy, co czterokrotnie związane było ze zmniejszeniem ich zarobków. Dane te opublikował w czwartek związek zawodowy zachodniemieckich urzędników w Hanowerze.

Aczekiwany negatywny wpływ automatyzacji dotknął dotychczas tylko ograniczoną liczbę urzędników, 64,3 procent wszystkich urzędników objętych ankietą Instytutu Badawczego Związków Zawodowych wyraziło obawy o przyszłość swoich miejsc pracy.

radziecko-francuskim w związku z wizytą we Francji Aleksieja Kosygina. Artykuł, który został opublikowany w „Prawdzie” w interesie polski, Francuzi — piszą korespondenci — rozumieją, że ko-radzieckich umacnia odważając się poczuć zaufania w Europie, która może i powinna wnieść swój dotychczasowy wkład do sprawy pokoju na całym świecie. W szerokich kręgach społeczeństwa francuskiego znalazły się również propozycje kra-

państwa francuskiego premiera radzieckiego podejmowania był na paryskim Ratunku, a następnie przez prezydenta Francji POMPIDOU. W godzinach popołudniowych szef rządu radzieckiego spotkał się z członkami delegacji rządowej grupy parlamentarnej. Wczoraj A. Kosygin był gospodarzem na obiedzie, w którym wziął udział gen. de Gaulle wraz z małżonką. Drugi dzień pobytu premiera radzieckiego we Francji zakończył się galowym przedstawieniem w Operze Paryskiej.

A. Kosygin przebywał będzie w Paryżu do poniedziałku, a potem uda się w podróż po Francji i odwiedzi wiele ośrodków przemysłowych tego kraju. 7 grudnia przebędzie z powrotem do Paryżu, by kontynuować rozmowy z prezydentem de Gaulle'em. Odbędzie się one w pałacowym Pałacu Rannbouillet pod Paryżem. 9 grudnia zakończy wizytę we Francji i powróci do kraju. Na przyjęciu wydanym w czwartek wieczorem na zakończenie wizyty, w podziemiach pałacu, wzięło udział 2 tysiące osób. Gospodarzem bankietu był prezydent de Gaulle.

Ustąpienie ministrów japońskich

TOKIO (PAP) — W piątek (2) b.m. wszyscy ministrowie japońscy podali się do dymisji w związku z zamiarem premiera Sato przeprowadzenia gruntownej reorganizacji gabinetu. Nowe przeprowadzenie w rządzie Sato nastąpiło zaledwie w 4 miesiące od reorganizacji rządu, która przeprowadzona w końcu lipca br.

W tym niedługim okresie rząd Sato znalazł się pod ogniem ostrej krytyki ze strony opozycji, jak również szeregu kręgów opinii publicznej, atakujących gabinet za liczne błędy, w które zmienił się przy jego utworzeniu.

Przemawiając w piątek rano premier Sato zapowiedział „stabilizację sytuacji politycznej w kraju i utworzenie uczciwego rządu”. Cztery opozycyjne partie w parlamencie żądają ustąpienia z funkcji premiera, który zawiązał od zaufania do rządu. Partie te domagają się ponadto rozwiązania parlamentu.

Spotkanie Wilsona ze Smithem

LONDYN (PAP) — W nocy z czwartku na piątek premier Wielkiej Brytanii Harold Wilson oraz szef rządu radzieckiego Roderży przyjeżdżali do brytyjskiej bazy wojskowej w Gibraltarze. Wilson i Smith ukończyli rozmowę z szefem brytyjskiego krążownika „Tiger”. Według ostatnich doniesień, odbyły się wstępne negocjacje między oboma premierami. Celem tej przedwczesnej konferencji jest podjęcie jeszcze jednej próby uregulowania konfliktu, który powstał między brytyjskim i radzieckim okrętem.

podobnie jak i ich wysiłki zmierzające do jak najszybszego ukończenia ogniska wojny w Wietnamie. „Prawda” pisze, że dziennikarze francuscy i zagraniczni przebywający obecnie w Paryżu stwierdzają, że oficjalny program wizyty Aleksieja Kosygina we Francji przeznacza wiele czasu na spotkania i rozmowy z premierem de Gaulle'em oraz z innymi przywódcami francuskimi. Takie spotkanie, odwołujące się do wzajemnego zaufania obu stron do głębokiego i wszechstronnego przedyskutowania zarówno spraw stosunków radziecko-francuskich, jak i innych doniosłych zagadnień międzynarodowych dotyczących problemów pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Państwowe nagrody dla atomistów

WARSAWA (PAP) — 39 dotychczas nagród indywidualnych i zespołowych różnych stopni przyznawała Państwowa Rada do Spraw Atomowych. Wykazano 9 nagród dla naukowców za wybitne osiągnięcia badawcze oraz praktyczne wykorzystanie metod metod izolacji. Łącznie nagrodzono 118 osób z placówek PAN, instytutów, wyższych szkół i naukowych. Najwyższe nagrody przypadło naukowcom z Instytutu Badań Jądrowych.

Marszałek Żukow odznaczony Orderem Lenina

MOSKWA (PAP) — W związku z 70 rocznicą urodzin oraz za zasługi wobec radzieckich sił zbrojnych marszałek ZSRR G. Żukow został odznaczony Orderem Lenina.

Żukow uczestniczył w pierwszych wojennych operacjach wojny domowej oraz w wojnie domowej. W 1939 r. dowodził grupą wojsk, które rozgromiły armie agresorów w wojnie domowej. W 1941 r. dowodził grupą wojsk, które rozgromiły armie agresorów w wojnie domowej. W 1941 r. dowodził grupą wojsk, które rozgromiły armie agresorów w wojnie domowej.

Na początku wielkiej wojny narodowej (1941-1945 r.) Żukow pełnił funkcję zastępcy ludowego komisarza Obrony, a następnie dowodził wojskami frontów Leninogradskiego, Zachodniego, Pińskiego, Białoruskiego, Szwajcarskiego i Stawowskiego. W 1945 r. Żukow został mianowany marszałkiem ZSRR. W 1945 r. Żukow został mianowany marszałkiem ZSRR. W 1945 r. Żukow został mianowany marszałkiem ZSRR.

Zmiany w rozkładzie jazdy PKP

W związku z zamknięciem tras Kijewo — Olecko, 4 b.m. pojadą osobowy Elku — Suwalki, odjeżdżający z Elku o godz. 9.02, a przyjeżdżający do Suwałk o godz. 11.12, będzie kursował tylko do Elku do Kijewa, zaś do Kijewa do Suwałk będzie odwołany. (a)

W 40 rocznicę masakry w Starym Bereżowie

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej

W niedzielę, 4 b.m. o godz. 11, w Starym Bereżowie, w pobliżu, odbędzie się poświęcenie i odsłonięcie tablicy pamiątkowej w Starym Bereżowie. W niedzielę, 4 b.m. o godz. 11, w Starym Bereżowie, w pobliżu, odbędzie się poświęcenie i odsłonięcie tablicy pamiątkowej w Starym Bereżowie.

Warto dodać, że w tym samym miejscu, w którym w 1941 r. w Starym Bereżowie, w pobliżu, odbędzie się poświęcenie i odsłonięcie tablicy pamiątkowej w Starym Bereżowie. W tym samym miejscu, w którym w 1941 r. w Starym Bereżowie, w pobliżu, odbędzie się poświęcenie i odsłonięcie tablicy pamiątkowej w Starym Bereżowie.

Zanim rozpoczął się zjazd na sale obrad wkróczyli starosta powiatu, komendant bielnickiej policji. Wkrótce jednak opuścili dom. I wtedy rozpoczął się pogrom. Zgromadzona policja kamieniami rozpoczęła atakować dom, w którym odbywał się legalny zjazd, legalnej organizacji. Następnie do wnętrza wdarli się policjanci i kolbami za-

W poniedziałek proces Dhaniego

DJAKARTA (PAP) — W najbliższy poniedziałek (5 grudnia) przed trybunałem Zgromadzenia Ogólnego NZ, przedstawił Gwardia Tanzanii w imieniu państw afro-azjatyckich i państw socjalistycznych, spili projekt reżimacji sprawie kolonii portugalskiej.

Protekt reżimacji, który został ogłoszony przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, jest uchwały zobowiązuje wszystkie państwa do zerwania z Portugalą i do zwrotu dyktando, w dziedzinach handlu, transportu itp.

Reprezentanci Zambii, Gwinyi i Republiki Malajzji stawili nowe dane dotyczące naruszenia granic między państwami afrykańskimi, państwami portugalskimi.

Agencja Reutersa donosi, że Nowego Jorku, powołując się na źródła dobrze poinformowane, że Rada Bezpieczeństwa ONZ, która w czwartek z ponownym posiedzeniem do U THANTA, aby został na stanowisku sekretarza generalnego przez następne 5 lat.

Banany i cytrusy są już w Gdańsku

GDANSK (PAP) — Do Gdańska, przede wszystkim w kierunku, przyjeżdżają cytrusy, ok. 8 tys. ton pomarańczy, cytryn oraz 500 ton bananów. Głównymi dostawcami cytrusów są Hiszpania, Grecja i Turcja. Późniejsze transporty przyjadą do portu gdańskiego, w kierunku, przyjeżdżają cytrusy, ok. 8 tys. ton pomarańczy, cytryn oraz 500 ton bananów.

Wiadysławowi ŁOWCZEKIEMU z powodu zgonu

Wyrzwy etekobkiego współczucia składają: Zarząd, Rada Zakładu, PGR oraz współtowarzysze z GS Skł. Pomocniczo Chłopska” k 223-9.

czeli bi delegatów. Wy-
dzono ich z mieszkani-
Niebawem delegaci za-
żli się na drodze podwór-
otoczeni przez policję. W-
czuła zruła się na niek-
na policja. Podwórtko, pole
było ustane rannymi i z-
znacznie krwawo. W czasie bi
masakra zostali mocno po-
bi postwole Woloszy i Mi-
cia.

Zajęła w Starym Bere-
wie odbyły się szerokie
chem w Polsce i Europie.
Od tamtych lat minęło już
40 lat. I oto w niedzie-
podczas wieceju zostanie
slonęta tablica pamiątko-
jacy jeden z historycznych
epizodów walk rewolucyj-
nych chłopów w Polsce.

Na Sesji ONZ

NOVY JORK (PAP) —
Komitete Powierniczy
Zgromadzenia Ogólnego
przedstawił Gwardię
Tanzanii w imieniu pa-
krajo afro-azjatyckich i
państw socjalistycznych,
spili projekt reżimacji
sprawie kolonii portu-
galskich.

Protekt reżimacji, który
został ogłoszony przez
Radę Bezpieczeństwa
ONZ, jest uchwały zobowią-
zuje wszystkie państwa
do zerwania z Portugalą
i do zwrotu dyktando, w
dziedzinach handlu, trans-
portu itp.

Reprezentanci Zambii,
Gwinyi i Republiki Malaj-
zji stawili nowe dane doty-
czące naruszenia granic
między państwami afrykań-
skimi, państwami portu-
galskimi.

Agencja Reutersa donosi,
że Nowego Jorku, powo-
lując się na źródła dobrze
poinformowane, że Rada
Bezpieczeństwa ONZ, która
w czwartek z ponownym
posiedzeniem do U THANTA,
aby został na stanowisku
sekretarza generalnego
przez następne 5 lat.

mgr Alfons MOCARSKI

pracownik Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Służby Zdr-
woia.
Utraciłszy ofiarne pracownika i nieodwołanego
kolego.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Prac. Służby Zdr-
woia w Białymstoku
k 220-9.

Wiadysławowi ŁOWCZEKIEMU z powodu zgonu

Wyrzwy etekobkiego współczucia składają:
Zarząd, Rada Zakładu, PGR
oraz współtowarzysze z GS
Skł. Pomocniczo Chłopska”
k 223-9.

LEONA BOROWIKA

serdeczne podziękowanie składają
ZONA i rodzina



Teribus, Charkow: to usprawiane robotnik wymyśli.

„Z BARBURKA“ W MIELNIKU

Ciąg dalszy ze str. 1

Wielu melników górniczy nad uporządkowaniem stanowisk roboczych, nad usprawnieniem czynności kopalni i ciałych zakładów melniczych, nad zmodyfikowaniem stylu każdego członka załogi. Wniosek są jednakże i choć nie ubarwienie krasomówstwami, mają swoją wartość. Prawie nie zawsze rejestruje się je, bo co najmniej po tym, że na przykład Piotr Kowicz nie lubi przykrywania przeważnie, albo operator koparki Grzegorz melnikowski krzywi się na spore przegrody podjazdem jednego samochodu, a

wiele pomysłunków jest eskawpłwie zwanym w ewidencji zakładowego komitetu i racjonalizacji. Tutaj, jak nigdzie, różni się po roku. Melnikowie racjonalizatorzy chlubili się dziełami, a melnikami opracowanymi w ubiegłym roku było dużo. Do końca bieżącego roku trzeba mieć, a na koniec roku technicy tych wniosków dwadzieścia nie. Nomen omen — tyle samo, co racjonalizacji w kole. Czy przybędzie jeszcze? Pokażcie to, bo nowych projektów w melnikach kopalni nie wymyśla się

Wielkie pętlące się zamówienia na kreślarniową Międzyzłazę Lepeckiego do zmodyfikowania zmian w konstrukcji surowca, Padenca Cieslika i Płazna Kosciatka, zmodyfikowania sklepienia paleńskich pomieszczeń. Racjonalizatorskie projekty zamierza w praktyce zdążyć już egzaminu poddać — i jak się oblicza — przynosić ponad milion złotych oszczędności. Niewiele, ale do melniczego pensum będzie dołożyć dodatkowo parę milionów złotych.

Racjonalizatorskie projekty powstały z myślą o nowych obiektach socjalnych, a gośćką wodą w zakładach przetworstwa (wniosek dotyczący wykorzystania podziemnego opracowania przez Mikolaj Wawrzyniaka), kuchnia, szatnia. Dla kopalni wybudowano schronisko. Melnik kiedy w trakcie któregoś z rzędów melniczych powtórzyłem pytanie, co nowego ma, nie przypadkiem chyba usłyszałem odpowiedź: ośrodek zdrowia. Ostatnio od-

WIELKA KOALICJA* ISTNIEJE...

W poprzednim tygodniu zwycięstwo wyborcze koalicyjnych w Hesji i Bawarii spowodowało oburzenie i protesty postępowej części politycznej świata. Mijający zaś tydzień przyniósł nową sensację: komitety polityczne CDU/CSU i chrześcijańsko-demokratycznej (SPD) i chrześcijańskiej demokracji (CDU/CSU) postanowiły utworzyć „wielką koalicję”, kończąc w sposób nieoczekiwany pięcioletni podział polityczny w Niemczech.

Wielka ta, wiążąca się z utrzymaniem koalicji politycznej CDU/CSU w rządach, ma poparcie licznych organizacji kulturalnych i chadek. Honorowy przewodniczący CDU/CSU, Konrad Adenauer, uznał „wielką koalicję” za „jedyną możliwą rozwiązanie” w obecnej sytuacji chadek.

Wielka ta, wiążąca się z utrzymaniem koalicji politycznej CDU/CSU w rządach, ma poparcie licznych organizacji kulturalnych i chadek. Honorowy przewodniczący CDU/CSU, Konrad Adenauer, uznał „wielką koalicję” za „jedyną możliwą rozwiązanie” w obecnej sytuacji chadek.

Wielka ta, wiążąca się z utrzymaniem koalicji politycznej CDU/CSU w rządach, ma poparcie licznych organizacji kulturalnych i chadek. Honorowy przewodniczący CDU/CSU, Konrad Adenauer, uznał „wielką koalicję” za „jedyną możliwą rozwiązanie” w obecnej sytuacji chadek.

licznych wsi. Nie każdy ma czas na wjazd do Siemiatycz i dalej.

— Kopalnia stała na nogi i nie ma porównania z tym, co było przed laty. Czy nie mogłoby być tak samo z Mielnikami? — Znał patrzeć, jak tuż za Bugiem tam inny powiat i wolewody, uwiązają się turyści, jest jakiś ład i porządek.

Chwila namysłu i dalej już jednym tchem recytują rozmówcy, co ich boli na co dzień. Nieuprządkowane ulice (kopalnia zrobiła sobie drogę okrężną i nie zaśnie mroźna), rozwalone płoty, rudery domostw „dziuki” brzeg Bugu, do którego nikt nie jest w stanie dojechać, a mało inicjatyw w tym zakresie gromadka władza. Górnicy mają inicjatywę, ale chcieliby widzieć „rozwiązania i koordynatora różnych zamierzeń”.

— Potrafiliśmy dogadać się jedynie ze szkołą. Szkoła nam, my szkoła. Na przykład „Barburka”. Wiadomo, akademia, nagrody dla najlepszych pracowników, a potem zabawa dla wszystkich. Część artystyczna pomoże zorganizować młodzież szkolną. Damy im za to — i nie tylko za to — samochód, na wyścigi, zaprawimy sprzęt szkolny, dostarczymy trochę materiałów do szkolnych warsztatów.

Istotnie, współpracę ze szkołą polega nie tylko na umownych ustaleniach, ale rozciągają się znacznie dalej, aż na drogę wiodącą z Mielnika do odległej Radziwiłowki. Nie jeden kierowca, gdy ma pustą miejscę w samochodzie zatrzyma się na skraju Mielnika i zadowolony wracających ze szkoły do swej rodzinnej wsi.

W Mielniku powiada, że w ciągu ostatniego roku najbardziej poszły w górę ambicje kredytowych górników. Biorą one źródło w perspektywach kopalni. Na razie jeszcze przy dyrekcyjnych biurkach krystalizują się koncepcje całkowitej zmiany technologii produkcji nieszanej nawet w zagranicznych kopalniach kredy. Wysiłek ludzi i maszyn ma zastąpić woda tłoczona urobek wprost do zakładów przetwórczych. Do tego poziomu musi zatem dostosować się także sam Melnik. Wymagać tego będzie nie tylko zieleń, jutrzejszy, ale chyba także kredowa melnik „Barburka” od niedława goszcząca nad Bugiem.

WIRGILUSZ MŁYNCHYK

Filipiński ryż



Tarasowe pola ryżowe, uprawiane przez ludność mecenus Jugo z górskich rejonów Filipin. Bonawe, listnia 1960 lat. Kamienie umieszczają ścieżki tarasów, trzęsą wydobycie z dna trzaski. Ścieżki kanałów służą do nawadniania polów, względnie osuszania ich w okresie zimy i wiosny. Przez dziesiątki lat nie widać się zmieniało. Tyle, że teraz zbiory nie wystarczają na wyżywienie ludności. Ryż trafia importować.



W okolicy Banaang ołowicie rajmują się dzieci, gdy tony pracują w polu.



Wielkie pętlące się zamówienia na kreślarniową Międzyzłazę Lepeckiego do zmodyfikowania zmian w konstrukcji surowca, Padenca Cieslika i Płazna Kosciatka, zmodyfikowania sklepienia paleńskich pomieszczeń. Racjonalizatorskie projekty zamierza w praktyce zdążyć już egzaminu poddać — i jak się oblicza — przynosić ponad milion złotych oszczędności. Niewiele, ale do melniczego pensum będzie dołożyć dodatkowo parę milionów złotych.

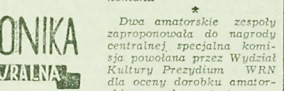
Racjonalizatorskie projekty powstały z myślą o nowych obiektach socjalnych, a gośćką wodą w zakładach przetworstwa (wniosek dotyczący wykorzystania podziemnego opracowania przez Mikolaj Wawrzyniaka), kuchnia, szatnia. Dla kopalni wybudowano schronisko. Melnik kiedy w trakcie któregoś z rzędów melniczych powtórzyłem pytanie, co nowego ma, nie przypadkiem chyba usłyszałem odpowiedź: ośrodek zdrowia. Ostatnio od-

Wielkie pętlące się zamówienia na kreślarniową Międzyzłazę Lepeckiego do zmodyfikowania zmian w konstrukcji surowca, Padenca Cieslika i Płazna Kosciatka, zmodyfikowania sklepienia paleńskich pomieszczeń. Racjonalizatorskie projekty zamierza w praktyce zdążyć już egzaminu poddać — i jak się oblicza — przynosić ponad milion złotych oszczędności. Niewiele, ale do melniczego pensum będzie dołożyć dodatkowo parę milionów złotych.

Wielkie pętlące się zamówienia na kreślarniową Międzyzłazę Lepeckiego do zmodyfikowania zmian w konstrukcji surowca, Padenca Cieslika i Płazna Kosciatka, zmodyfikowania sklepienia paleńskich pomieszczeń. Racjonalizatorskie projekty zamierza w praktyce zdążyć już egzaminu poddać — i jak się oblicza — przynosić ponad milion złotych oszczędności. Niewiele, ale do melniczego pensum będzie dołożyć dodatkowo parę milionów złotych.

1 stycznia br. indyjska dla dzieci pt. „Trzy białe strzały”. Działalność małej sceny inauguruje w tym sezonie teatrysty 3 br. „Mój biedny Marik” Arbuzowa. W terenie sztuka „Radey pana radcy” Bałuckiego.

Plasaliśmy niedawno o egzaminie kończącym 2-letni kurs kwalifikacyjny kursu bibliotekarskiego. Do egzaminu



przystąpił 25 i 26 listopada 22 osoby. Zdąło go osób 30. Tytuł egzaminu ma być karzący z pełną kwalifikacją zawodową, ponieważ placówkę biblioteczną naszego województwa.

W Łomży budził ostatnio Teatr Ziem Mazowieckich, które bardzo serdecznie przyjmowały w tym mieście. Dux przedstawienia a-

dapiacji scenicznego plonów dopieci Ernesta Hemingwaya pt. „Komu biele dżony” obejrzało ponad 800 osób. Warto chyba zaprosić zespół do Białogostu.

Melniczy stolicy województwa również z przyjemnością obejrzyli te interesujące przedstawienie. Uwagę tę kierujemy pod adresem spóźnialni „Gromada”, która utrzymuje z Teatrem Ziemi Mazowieckiej stały kontakt.

Dux amatorskie zespoły zaproponowała do nagrody centralnej specjalna komisja powołana przez Wydział Kultury Prezydium WRN dla oceny i wyboru amatorskiego ruchu artystycznego do naszym województwie. Są to zespoły teatralne przy Domu Kultury Kolejarzy w Białymostku, który w tym roku obchodził 20-lecie istnienia oraz zespół wołosko-narodowy przy PSS w Białymostku. Podziałem, istniejącym od 1958 r. Nagrody zespołom przynajmniej rok rocznie Centralna Komisja Koordynująca do Spraw Upowszechniania Kultury. (6)

mi, dla dobra obywateli narodów — również dla dobra polskiego, również dla pokoju świata. Oto — jakim sercem Francja Pana dzisiaj wita, Panie premierze”. De Gaulle zakończył swe przemówienie krzykiem: „Niech żyje Związek Radziecki!”

W swej odpowiedzi premier Kossygin powiedział m. in.:

„...Nasza krajowa kroczą wspólnie i każdy z nich samodzielną drogą — wspólnie dla dobra bezpieczeństwa — radzieckiego i francuskiego, wzmożenia bezpieczeństwa Europy i świata. Rozwój wydarzeń w Europie i poza Europą coraz wyraźniej potwierdza, że świat musi być jednolity, a nie rozdzielony na francusko-radzieckiego, który wywiera do-

rzy w czasie wojny izraelsko-arabskiej w latach 1948-1949 opuścili tereny, należące obecnie do Izraela. Jest ich około 680 tys., podczas gdy cała ludność Jordani liczy około 2 mln.

Utrudnienia wady Izraelczków, w które nie chcą uwierzyć, nie wyjaśniały oczywiście loty sprawy. Ową powagę, którą incydenty kolewskich w Jordani miały służyć motywację polityczną, są one przedstawiały nam ruchem Jordanijskiego narodowowyzwoleńczego z silną neokolonialistą oraz wrogoci dyktatora państwa i zaskaki białej. Jednostki tam narodowowyzwoleńczej dąży do obalenia władzy króla. Husejna, narzucając dyktatorowi, że jest nielegalny, w rzeczywistości walczyli głównie przez Arabów, uchodzących palestyńskich, domaga się m. in. od ruchu socjalistycznej współpracy politycznej i wojskowej z ZRA i Syrią.

Zna, jak powszechnie wiadomo, rząd Izraela nie jest w tym zainteresowany, widzi w tym zagrożenie swojej powoli. Wiadomo też, że rząd izraelski jest mocno zainteresowany w utrzymaniu się Husejna przy władzy i realizacji jego polityki w tym ujęciu widzi się inaczej — niż w wersji rządu Izraela — ten fakt, iż wojska izraelskie napadły na ośrodki ruchu antykrólewskiego w Jordani.

Gdy rozpoznać się wystąpienia przeciw Husejnowi, okazuje się, że ma on — poza Izraelem — w Ameryce, w Europie, w Japonii, w innych, licznych państwach, obrońców jego neokolonialistycznej polityki. Król Arabii Saudyjskiej okazywał na granicy swej państwa, lewacki „Legion Arabicki”, szkolony i uzbrojony przez USA i Anglię, pozostaje nie neutralny. Jednocześnie Amerykanie mogli postawić w stan powstania VI flotę, kładącą po Morzu Śródziemnym, w Północnym Izraelu, które stały się — po części — wrogami, których wywodziły się z państwa, które walczyły odcygnąć i potępione przez cały świat arabski i Radę Bezpieczeństwa. Jak jednak wynika z ostatnich doniesień, przyczyna w tym zespole jest nadająca.

W OBRONIE POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA ŚWIATA

W odróżnieniu od NRF, w której sens ostatnich wykładów politycznych budzi niepokój — jej zachodzą sądzia, Francja, kontynuując konstruktywną i realistyczną poli-

tykę pokojowej współpracy i umocnienia bezpieczeństwa Europy i świata, politykę opanowania z użyciem przez postępową opinię świata.

Wyrażam tej polityki Francji jest ostatnią wizytą premiera Kossygina. O jej charakterze, sensie i wielkiej wadze politycznej można wnioskować już po pierwszych godzinach jej trwania. Po niezwykle uroczystym przedstawieniu premiera Kossygina — prezydent de Gaulle, witając go serdecznie na lotnisku, powiedział m. in.:

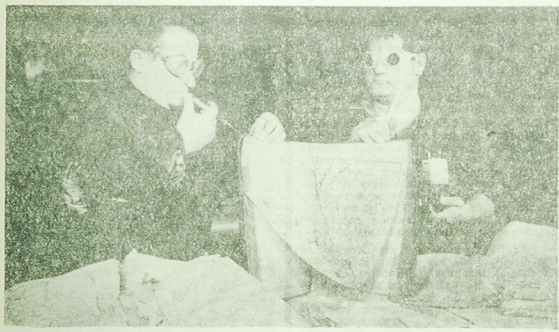
„Ważna rola ma być blasku współpracy, która widzi się między naszymi państwami...

dał wpływ na ogólny rozwój stosunków międzynarodowych.”

NEOKOLONIALIZM W AFRYCE

W mijającym tygodniu prasa światowa sporo uwagi poświęcała sytuacji w Jordani. Jak pamiętamy z doniesień prasowych z 13 listopada, wyjechała wojska izraelskich, wspierana przez czołgi i samoloty, napadła na przegraniczne wioski jordańskie. Motywy tego napadu — według władz izraelskich — był odwet za przeniesienie do Izraela dywersyjnych grup i wywodzących się głównie z uchodźców. Uchodźcy ci, to Arabowie, któ-

Tydzień NA ŚMIECIE



FLORENCIE KSIĘGI. Tysiące cennych ksiąg z florenckich bibliotek przewozi się do klasztoru w San Nic' ktryum. Tysiące z księgi, znani ze swych prac kosmograficznych, podawali księgi z rękopiśmianym zabiegom, by w miarę możliwości naprawić szkody, jakie poczyniła powódź. Książki były nie strona po stronie, kartki były nie, następnie rozłożone na sznurkach nitów, butelki, dyfuzory i potowięt oprowa. CAP - UPI

Statutowy egzamin

Cląg dalszy ze str. 1

czym akcentowane, że aktywna postawa winna ich cechować we wszelkich okolicznościach i sytuacjach.

Wielu delegatów podkreślało, iż obowiązki i odpowiedzialność członków partii nie mogą być ograniczone do spraw zawodowych, do spraw produkcji i planu.

Trudno byłoby wyliczyć wszystkie zagadnienia omawiane na konferencjach. Problematyka dyskusji profil społeczno-ekonomiczny poszczególnych powiatów. Można jednak powiedzieć, że w odróżnieniu od konferencji poprzednich, obecne są bogatsze, bardziej różnorodne w treści.

Towarzysze coraz pełniej i wszechstronnieją zdają sobie sprawę, że autorytariety partii i skuteczność oddziaływania uwarunkowane są przede wszystkim tym jaka jest podstawa organizacja partynia. Tożę wiele uwagi poświęca się na konferencji sprawom stylu i treści działalności POP, zwłaszcza w środowisku wiejskim. Ważne jest, aby wszystkie instancje i ich aktywności, z jednakością i potężnym obowiązk, na równi traktowali polecenia swych władz i postułaty organizacji partynich.

Z drugiej zaś strony konferencje wskazy-

waly na potrzebę systematyczności odbywania zebrań organizacji partynich, gruntowniejszego ich przygotowania i kontroli wykonania podejmowanych wniosków oraz uchwał.

Na wszystkich konferencjach była mowa o wzroście szeregów partynich. Podnosząc problemy rozbudowy partii towarzyszy służby, w tym aktywności KG, POP i członków w rozwiązywaniu istotnych spraw środowiska. Niektórzy delegaci wskazywali, że w wychowaniu kandydatów, ważną rolę przypada rekomendacji. Chodziło o to, żeby towarzysze ci nie poprzestawali na napisaniu kilku słów o zaleceniu, ale by także w praktyce kandydaci mogli być odpowiedzialni za delegata, aby byli ich przedwzrostkami na drodze do członkowskiej legitymacji partyniej.

Konferencje powiatowe w naszym województwie charakteryzują się różnorodnością dyskusji. Na przykład w wystąpieniach delegatów na kolniejskiej i łomżyńskiej konferencji widać było znajomość przedmiotu. Coraz mniej jest przemówień gładkich, o wszystkich i niczym, lub czystych z kserok. Jest to rzecz ważna. Wystąpienia takie stwarzają właściwy nastrój, sprzyjają nie-skrępowanej, otwartej dyskusji. Ciekawie zwłaszcza, że delegaci z środowisk wiejskich wykazują dużą aktywność w dyskusji. Mankamentem dyskusji jest to, że za mało uczestniczy w niej kobiet i młodzieży. Wy-daje się także, że za mało mówi się o pro-blemach pracy kół ZMW, ZMS i KGW. U-wagi to można wysunąć np. pod adresem konferencji w Łomży, Suwałkach i Kolnie.

Wybory przebiegały w atmosferze powagi. Komisje małej staranności dobierały kandydatów do nowych władz partynich.

Skoło już jesteśmy przy tych sprawach trzeba wspomnieć, że towarzysze wskazując na potrzeby większej mobilizacji organiza-cji partynich za mało uwagi zwracają na sposoby tej mobilizacji. Oczywiście, łatwiej jest mówić konkretnie o problemach gospo-darstwach niż politycznych, czy wywo-ławczych. Chociaż z drugiej strony na teo-retycznych konferencjach mówi się sporo o konieczności nasilenia działalności wycho-wawczej, szczególnie wśród młodzieży. Do-lżaća bowiem realna potrzeba gruntowno-go rozważenia obrazu działalności ideowo-wychowawczej, jej treści i form. Chodzi o to, aby zlikwidować uciążliwość się tu i ó-wdzie podział na propagandę zajmującą się wychowaniem i na tę od spraw konkretnych.

Jeden z dyskusyjantów na konferencji w Kolnie także wskazywał, że kampania sprawo-wawczo-wyborcza — to statutowy obowią-zek nie tylko dla komitetów powiatowych i ich egzekutyw, ale również dla całego akty-wu i wszystkich członków partii. Jest ona przede wszystkim dla partii, ale dla miesi-kańców powiatów, miast, osiedli i wsi. Wy-nika to z roli jaką partia i jej ognia od-grywa w życiu naszego państwa. (In)

Najmniejsze teatrytki na scenie

Dziesięć amatorskich teatrzyków lalko-wych wzięło udział w trzecim wojewódzkim przeglądzie, który odbył się w Białymstoku 26 i 27 listopada. Były to: „Biedroneczki” z Państwowego Domu Dziecka w Suprąsliu, „Laleczka” ze Szkoły Podstawowej w Lewkowie Starym w pow. hajnowskim, zespół ze świetlicy gromadzkiej z Nowej Wsi Elckiej, „Iskierka” z PDK w Gólsdapi, „Tajemniczy pasterek” w Litew-skim Domu Kultury w Puńsku w pow. sejmiejskim, „Jutrzenka” i Teatrzyk Cieni „Ba” z Domu Kultury Dzieci i Młodzieży w Białymstoku, „Na pątku” ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Białymstoku, „Agatka” z Liceum Wychowawczych Przeszkoli w Białymstoku i „Skrań” z Ośrodka Dzielącego WDK w Białymstoku.

Komisja najwyższej oceniła poziom trzech zespołów: „Iskierki”, „Skrań” i „Agatki”. Im te przypadły najwyższe nagrody, choć przyznane przez Wydział Kultury Przy-zwemu WRN na 200 21 miliona jedynie uwzględnić za wyróżnienia symboliczne. „Ba” wyróżniony został sumą 400 zł za udowodze-nia mało znanej formy teatru cieni, a pozostałe zespoły otrzymały po 300 zł za działalność i udział w przeglądzie.

Wyróżniono również narodami pienie-żnymi instruktorów, tych ludzi, których za-kładów energii i umiejętnościom należy przede wszystkim przypisać sukcesy zespołów. Prace amatorskich teatrzyków lalkowych w naszym województwie. Wyróżnienia otrzymał: Marian Datta z Suprąsli, Mikolaj Batuszek z Lewkowskiego, Jadwiga Oledźka z Jadwiga Hryniewiecka z Białego-stoku i Ałdona Sidor z Puńska.

Był to już trzeci z kolei przegląd wojewódzki. Uczestnicy jego bardzo pozytywnie ocenili przygotowanie i poziom zespołów. Postulowali również, by przeglądy weszły w tradycję i stały się dorocznymi spotkaniami entuzjastów najmniejszych teatrów. (K)



Sprawy wstydlive

WYMIKROZICIE

SA dwa rodzaje trudnych rodziców: tacy, których postępy dziecka w szkole nie interesują zupełnie i tacy, którzy o rozwoju dziecka nie nadmienią. Pierwszy rodzaj jest znany dość powszechnie i stanowi przedmiot troski i radości pedagogicznych oraz instytucji zajmujących się pedagogizacją rodziców. Z istnienia drugiego rodzaju nawet nie wszyscy pedagodzy zdają sobie jasno sprawę.

Pewna nauczycielka opowiadała mi niedawno o swoich kłopotach z uczniem, którego — musi codziennie zwałniać z części ostatniej lekcji by nie narazić go na konflikt z ojcem. Ojciec ucznia, nawiasem mówiąc, jest pedagogiem, a więc nie chce z niego zrobić głusza.

Wymagania ojca nie wynikały bynajmniej z jakiegoś pedagoicznego „widzimisię”. Ojciec pragnie, by jego syn otrzymał wszechstronne przygotowanie. Dlatego dwa razy w tygodniu dziecko chodzi na język angielski, dwa razy na muzykę i dwa razy na balet. Lekcje te można by odbyć rano, ale ojciec jak na złość jest wieczny, żąda więc by rano chłopiec uczęszczał na religię. Dlatego małe — uczeń drugiej klasy — biegał codziennie le-

ki w nogach, aby zjeść o trzeciej obiad i o wpół do czwartej rozpocząć dwugodzinne zajęcia z angielskiego, muzyki i tańca. O szóstej mógł znowy być w domu i natychmiast zasłada do lekcji. Po odrobieniu lekcji, kładzie się spać, jest już bowiem godzina dziesiąta, a ojciec jako lekarz pilnie przestrzega higienicznego trybu życia.

Dziecko jest zmęczone i przestraszone. Nauczycielka zwałnia je z zajęć z litoki, wie bowiem, że gdy tylko

chłopiec się spoźni bódaj o pięć minut, dostanie lanie.

Dziecko coraz bardziej zaniebijać się w nauce. Nie jest geniuszem. Jest zwykłym chłopcem, przeciętnie uzdolnionym i przeciętnie rozwiniętym fizycznie. Nie do odmienniego spóźnienia na różnego rodzaju zajęciach wymagających skupienia uwagi i natężenia umysłu wyzerpuje go. Odrabianie lekcji zdaných w szkole i lekcji zdaných na kursie angielskiego oraz ćwiczenie „palówek” zdaných na lekcjach muzyki przychodzi mu z trudem. W dodatku paraliżuje go strach przed ojcem i wstępnym stale w tym samym miejscu pałkami. Nie potrafi zrozumieć dlaczego ojciec kładzie nie chce z niego zrobić głusza.

Ja też nie potrafię tego pojąć. A takich rodziców, niestety, jest bardzo wielu. Chęć dać swym dzieciom wszystko, czego im nie dano. W imieniu swych synów, hasła, zapewne po łakach zajmując się pożytecznym, lecz niezbyt wyzerpującym umysłowo nałogiem krów czy grzebi. Boję się nad tym, że nie opamiętał do statecznie drobne bódaj jednego obcego języka, że nie nauczył się ich, dyry na jakiejś instrumente, że nie wpojo-no w nich zasad bon tonu. W trosce o dobro dziecka chęć mu to wszystko zapewnić za wszelką cenę. Nawet za cenę zmarnowania dziecistwa.

Wiem, że większość tych rodziców nie przekonałam. To są bardzo trudni rodzice. Jak to się mówi „pojełdli wszystkie rozumy” wraz z otrzymaniem dyplomu ukończenia wyższej uczelni. Przysięgłbym, choć zapewne także z rezerwą, uwagi o docenta lub profesora, bo tytuły ponad wszystko cenią. Uwagi nauczycieli posiadających „tytuł” średnie lub niepełne wyższe wykształcenie puszczają mimo uszu. Nie potrafią nawet zrozumieć, że dziecko, którego ich dziecko otrzymuje niedostateczne oceny. Przecież dzie-

ckiemu nie można przypisać winy, że nie osiągnął sukcesu. W tym celu należy przede wszystkim spojrzeć na jego otoczenie. W tym celu należy przede wszystkim spojrzeć na jego otoczenie.

Podsumowanie: wychowanie jest przede wszystkim wychowaniem. Wychowanie jest przede wszystkim wychowaniem. Wychowanie jest przede wszystkim wychowaniem.

POLSKIE KUTRY DO KUWITU. Szczecińska stocznia renowuje okręty. W tym celu należy przede wszystkim spojrzeć na jego otoczenie. W tym celu należy przede wszystkim spojrzeć na jego otoczenie.

rozdziału impreza interesuje wielu. W tym celu należy przede wszystkim spojrzeć na jego otoczenie. W tym celu należy przede wszystkim spojrzeć na jego otoczenie.

Wielaję serdecznie kół z całego kraju w tym celu należy przede wszystkim spojrzeć na jego otoczenie. W tym celu należy przede wszystkim spojrzeć na jego otoczenie.

OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE POD ZNAKIEM MUZYKI

PONAD 140 nauczycieli i uczniów szkół muzycznych II stopnia i liceów muzycznych klas fortepianu weźmie udział w ogólnopolskim spotkaniu, które odbędzie się od 8 do 9 bm. w Kino-Teatrze Związków Zawodowych w Białymstoku. Przed komisją, w skład której wejdą wybitni pedagodzy: profesorowie Władysław Kodra, Władysław Marciwicz, Włodzisław Łoskiewicz i Margierita Trombini-Kazuro oraz docenci Irena Wyrzykowska, Barbara Korytkowska i Zbigniew Siliński, wystąpi 56 uczniów. Młodzi grać będą codziennie w godzinach od 9-ej do 12.30 i od 14.30 do 17-ej.

Przebieżanie uczniów klas fortepianu średnich szkół muzycznych odbywa się w Białymstoku po raz drugi. Poprzednie miało miejsce w 1961 r. Dużo zainteresowania społeczeństwa tą wartościową imprezą muzyczną, jak również sprawną organizacją sprawy, że Ministerstwo Kultury i Sztuki zaproponowało Białystok na miejsce następnego przedsięwzięcia. Jest to więc wyróżnienie naszego miasta, jak również duża szansa dopingu do jeszcze intensywniejszej pracy dla naszej Średniej Szkoły Muzycznej, stawiającej dopiero pierwsze kroki w porównaniu ze szkołami o takich tradycjach jak: krakowskie, warszawskie czy poznańskie.

Przedstawiam nie małą charakterystykę kursu, są po prostu roboczym narzędziem poziomu przygotowania uczniów do muzycznych oraz przeglądem dorobku artystycznego poszczególnych szkół. Tego

B. NIKITIUK

W SZKOLE PO LEKCJACH

Nie tak dawno pisaliśmy o pracach pozalekcyjnych w szkole, podkreślając ich znaczenie wychowawcze, wpływ na kształtowanie osobowości i zainteresowań uczniów. W różnych szkołach te sprawy różnie się przedstawiają. Średnio w województwie zajęciami pozalekcyjnymi została objęta czwarta część uczniów, ale są szkoły, w których ta liczba jest trzykrotnie większa.

Takim przykładem może być Szkoła Podstawowa nr 4 w Zambrowie, Tysiąclątka im. Wł. Broniewskiego. Uczy się w niej na dwu zmianach 950 uczniów, a 70 proc. z nich swoje kontakty ze szkołą nie ogranicza tylko do lekcji. Sieć organizacji i kółek zainteresowań skupia młodzież po zajęciach obowiązkowych, pomaga właściwie ustawić pracę wychowawczą.

Oprócz szerepu obejmującego 4 drużyny harcerskie i 12 zuchowych, spółdzielni uczniowskiej, w tej szkole pracuje 9 kół zainteresowań: chemiczne, biologiczne, dwa matematyczne, modelarskie, żywego słowa, dramatyczne, miłośników książki i muzyczne.

Najtrudniej zorganizować zawrębać naukowców i to nie tylko w szkołach podstawowych; łatwiej zająć typ artystycznego i organizacji młodzieżowych. W tej sytuacji zdumiewająco dobrze pracujące w „czwórkę” kół matematyczne. Ich powstanie – jak podkreśla kierownik, Stanisław Chmielewski – było wynikiem „zbiegu okoliczności” i inicjatyw samej młodzieży. Zainteresowanie matematyką i turniejami ma tu swoje tradycje. Młodzież pociąga to, że zajęcia nie są prowadzone systemem lekcyjnym, jest większa swoboda i ciekawe formy pracy. Zajęcia przebiegają w zespółach, w zaleceniach, w konkursach, w wykładach. W oparciu o literaturę fachową i zaspółach, waleczących i rozszerzających wiadomości zdobyte na lekcjach, prowadzi ćwiczenia pamięciowe, na gr-

PANCERNI I PIES

Gdy po powrocie z pracy zastalam swego syna wykrykujacego w otwor kuchennego kranu: „Ja Grab, ja Grab, slyszysz mnie?”, dalam mu po prostu aspiryne i polozylam wczesniej spać.

Gdy w najblizszą niedziele przy rodzinnym, uroczyscie celebrowanym obiedzie, syn z bolesną goryczą zapytał, czy zawsze był będzie musiał jeść na talerzu, zaniekoiłom się ponownie. Jego wyśnawienie, że wolaby jadać w blaszanej

[illegible]

Na, że już nie oszczędza na motorowerze marki Komar, a tylko na czółg T-34.

Spokojnie też zmazuje jego wyurazenia w rodzinnej hełmowej kapturze, którą cały nasz dom, oczywiście z wyjątkiem telewizora.

Pogody ducha dodawała mi zresztą świadomość, że oprócz tego piegowatego Pancernego mam jeszcze siedmiolętnią i na szczyście nie zmobilizowaną siostrę.

Ale nadszedł dzień, gdy wszyscy czterej Pancerni razem z Puckiem, przeprasząc, Szarkiem, przybyli i po nią. Zaprosztowałam gorąco, chociaż jej oczy błyszczyły z radości.

Po co wam ona? W końcu ona ma robotę, boćłam swoimi nalmibidami.

— Jak to? Może tyś Maruska, będzie się kochała w Kosiu. To zupełnie łatwe, bawąc się ciałowali, tylko przedtem trzeba ją uwabować na rudo, najlepiej Twoim lukmusem — odrzekł mój odzany Pancerz.

— Chszaliś! — zalałam odchruchowo, a potem dodałam pedagogicznie: — Ona jest małą dziewczynką, stanowczo za małą na farbowanie włosów.

— Dobra, w takim razie będzie Lidką — zadowolili oni.

— A co będzie robić? — pytałam nadal pełna nadziei.

— Jak to co? Zakocha się w Kosie. Będą się całowali, tylko musi się nauczyć robić na drutach. Zrobi mu szalik w prezencie.

Zrozumiałam, że od zakochania w Kosie jej nie wybronię. W każdym razie wolalam, żeby robiła na drutach w bitewnym zgiełku, niż żeby miała w kwiecie lat siedmiu farbować sobie włosy. W dodatku moim lumineksem.

i zabawy matematyczne. A rezultat? I miejsce indywidualnie i zbiorowo w turnieju matematycznym w rejonie Zambrowa.

Kółko muzyczne pracuje w czterech zespołach mandolinistów i akordeonistów. Skupia uczniów od klasy drugiej do ósmej. Opracowuje się melodie ludowe, głównie regionu kurpiowskiego. Zespół występuje nie tylko w szkole, bierze również udział w różnego typu eliminacjach. 80-osobowy chór współpracuje z kółkiem. Najbliższe plany, to przygotowanie śląskich piosenek na Dzień Górnika.

Kolo dramatyczne nastawione jest przede wszystkim na obslugę uroczystosci szkolnych. Są to inscenizacje i montaze slowno-muzyczne, opracowania basni. W ub. r. do ciekawszych nalezäl program „Jeszcze raz tysiąc lat”, a obecnie przygotowuje się „Kopieluszkę”.

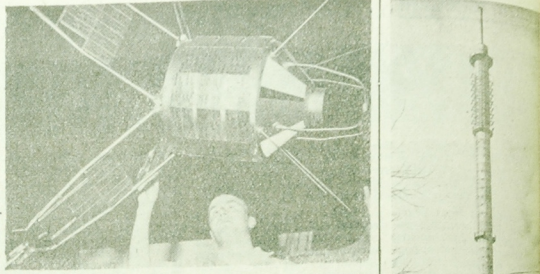
pierwszym miejscem — sprawy wychowawcze. Trzy sekcje: gospodarcza, kulturalna i samorządowa organizują pracę z młodzieżą. Wierzchołki spółdzielców uczą właściwego zachowania się, wychowanki mają charakter kształcący, prace społeczne — to pomoc przy zagospodarowaniu szkoły.

Szczęśliwie przy zambrowskiej „czerwonce” liczy o. około 400 harcerzy i ruchow., co stanowi niemal połowę uczniów tej szkoły. Praca organizacyjna o dużym znaczeniu wychowawczym dostarcza dzieciom i młodzieży upragnionych rozrywk i atrakcji.

Można wreszcie bezpośrednio odpowiedzieć na pytanie, jakie korzyści niosą młodzieży zajęcia pozalekcyjne. Istotą sprawy jest zwiększenie skuteczności nauczania. Na co? Na co, jeżeli można, można poznać więcej niż przewidziano program szkolny, utrwalić i poszerzyć to, co zdobyło się na lekcjach. Dobra praca kół i organizacji wpływa na wyniki nauczania, jak to ma miejsce w zam-browskiej Szkole Podstawowej nr 4, która podczas ubiegłorocznej wizytacji wykazała się dobrymi wynikami.

Nie na zasadzie przypadku, tylko celowa i zorganizowana działalność. Nauczyciele, z zasady społecznicy, wiedzą dobrze, że ich praca kształcąco-wychowawcza nie kończy się na lekcji. Proces wychowania i nauczania nigdy nie zmniejsi się w godzinach objętych programem. Rozumieją to dobrze nauczyciele, muszą także zrozumieć ci rodzice, którzy nieraz niechętnie patrzą na „bieganie” swoich dzieci do szkoły po lekcjach. Muszą właściwie rozumieć rolę szkoły, pomóc jej w procesie wychowywania, ale też w pełni korzystać z tego, co ona daje.

Przykładów ciekawej pracy jest w tej szkole dużo. Jeszcze jedno potwierdzenie, że dobra szkoła — to nie tylko właściwie postawiony proces nauczania na lekcji. (D.L.)



W londyńskim Muzeum Techniki znajduje się naturalnej wielkości model pierwszego angielskiego satelity „UK-3”, który w początkach przyszłego roku ma być wysłany na orbitę okołoziemską.

CAF - UPI

Przed festiwałem sopockim

Jeszcze nie przebrzmiała VI Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie, a już trwają przygotowania do następnego. Napływają pierwsze zgłoszenia z 15 państw, których przedstawiciele brali już udział w sopockiej imprezie. Ponadto zaawizowano zgłoszenia z Malty, San Marino i L...

Niektóre z krajów prze-
wały też nazwiska piosen-
karzy. Z Bulgarii przyby-
ł artysta Boris Godunow, z Me-
ksyku – Jorgo Fernandez,
z Węgier – Janos Koos,
z Wielkiej Brytanii – Ma-
rianne Faithfull, a z Grecji
– Francesca Jacovitu.
Swoją udział w Dniu
płowym zgłosiła redzie-
ciotwórnia płyt „Melodij
tyłke Columbia. Kwate-
rasową festiwalu w Sa-
remo reprezentować będą
opodzie dwaj oficjalni o-
perawcy: przedstawicieli
Włoskiego Ministerstwa
Teatru i Opery oraz szef prasowy
festiwalu w San Remo
Giovanni Blonze. opr. (d)

Telewizyjna wieża przetrwała na Św. Krzyżu.

CAF - 100

Auto - garnek

Współczesny człowiek stał się coraz bardziej zmotywowany. Aby nie musiał się ruszać z swego miejsca - jest to parkingi-klina i sklepy, które rzyh robi się zakupy nie siadając z samochodu. W Stanach Zjednoczonych odbywają się nabożeństwa, w których można uczestniczyć, siedząc kierowcą. Ostatnio w Japonii powstała firma, która produkuje garbki, przeznaczone dla mobilistów, którzy nie mogą przysiąść sobie „na miejscu” ciepłe dania. Garbaczek wjeżdża do gniazdka zapalniczki i duszącej się w aucie, a jest to konstrukcyjowany, ze latwy potwierdzić, że jest to poręczny wozu.

Zza kulis wywiadu II wojny światowej

POKÓJ NR 2215

Z urodzenia była Amerykanką. Dzięki pierwszemu małżeństwu została obywatelką Anglii. Wychodząc powtórnie za mąż — została obywatelką francuską. Mieszkała na Kubie, w Etiopii, w Santiago, w Londynie, Waszyngtonie, Nowym Jorku, na Filipinach, w Warszawie i Ma-

Tylko niewielki krąg ludzi wiedział, że ta jasnowłosa, średniego wzrostu, niezwykle urodziwa kobieta, odegrała ważną rolę w wywiadzie podczas drugiej wojny światowej. Była bowiem jednym z najbardziej efektywnych agentów angielskiego wywiadu.

BETTY STAJE SIĘ CYNTHIA
Jej awanturnicze życie rozgrywało się
— jak twierdzili dobrze poinformowani
— między garsonierami, a... ambasadami.

[illegible]

Latem 1940 roku, podczas krótkiego pobytu w Nowym Jorku, otrzymała telefon od przebywającego w Stanach Zjednoczonych sir Williama Stephensona. Nie zdziwił jej ten telefon, w którym stary znajomy zaproponował spotkanie w „Lexington Hotel”, jednym z lepszych hoteli w Manhattanie.

podarzem był sir William Stephenson, ówczesny szef tajnej służby brytyjskiej w Ameryce.

— Czy czuje się pani obywatelką Anglii? — spytał w pewnym momencie Stephenson.

— Oczywiście, sir, jestem przecież żoną Anglika

— Czy tylko dlatego?
— No, lubię Anglię, Anglików...
— Mamy dużo kłopotów — kontynuował rozmowę Stephenson — potrzebni są nam pomocnicy. Pani ma wiele znajomości wśród naszych wrogów...
— Wrogów? — Betty ze zdziwieniem spojrzała na swego rozmówcę.
— Jest wojna, lady...

— Ach, rumiem — Jej ogromne, zielone oczy
błyśnęły uśmiechem.
— Tym lepiej. Więc zechce nam pani pomóc
— Ogromnie mnie pan zaciekawia — sir.
Rozmowa trwała dwie godziny. Kiedy opu-
ściła „Lexington Hotel” wiedziała, że odta-
da swego rozmowcy i jego pracowników prze-
stała być Mrs Betty Pack. Jej kryptonim
brzmiał: „Cynthia”.

GRA „ZŁOTEJ GIRL”
Praca wydawcywa nie sprawiała jej większych kłopotów. Najtrudniejsze zadania rozwiązywała dzięki swemu urokowi osobistemu i umiejętności pozyskiwania mężczyzn, których zaangażowanie uczuciowe umiała doskonale wykorzystywać w rozpoczętej grze. A grę tę traktowała nie przyjaciel Albert, lecz admiirał, z którym proponowała odnośne, którą nazywała „Złotowłosa Girl”. Ten ostatni, który zaczął dwukrotnie w tygodniu odwiedzać świetnie urządzona gapiarnia cwej trzy

dziesięcioletniej przyjaciółki. Choć w tym czasie Włochy i Ameryka nie znajdowały się jeszcze w stanie wojny, dla każdego z tych państw ważne były tajemnice wojenne. Wrócić też „Cynthia” mogła przekazać swym młodołowcom tajny kod włoskiej marynarki wojennej. Posłaudniąc go właśnie kodu zwłazdzącego w rok później Brytyjska Flota Śródziemnomorska zwyciężyła w bitwie morskiej koło przylądka Matapan (23 marca 1941 r.) nad znacznie przeważającymi siłami floty włoskiej.

Następnym był Charles Brousse, ambasador prasy poselstwa francuskiego rządu Vichy w Waszyngtonie. On jej dostarczył tajne szlify kolaborującego z Niemcami rządu Vichy, przekazywany przez „Cryllie”, że przyszość Francji związana jest z zwycięstwem aliantów. Dowody wzajemnej miłości, która w kilka lat później doprowadziła do ich małżeństwa — były nabałaganiem argumentem. Faktem jest, że dzięki tym szyfom, lądujący w listopadzie 1942 roku anglo-amerykański desant w Afryce Północnej, w Maroku, w Oranji i Algierze spotkał się z nieznanym spo-

rem wojsk rządu Vichy.
Kiedy Ameryka wypowiedziała wojnę koalicji hitlerowskiej — „Cynthia” oddała jeszcze szereg ważnych usług wywiadowi angielskiemu, wykorzystując w swej pracy dawne i nowe znajomości wiceakredytowanych w Stanach Zjednoczonych dyplomatów, biurokratów i parlamentarzystów.

NA ZAMKU CASTELLNOU

W roku 1947 popełnił w Buenos Aires samobójstwo Artur Pack, który praktycznie od roku 1940 nie mieszkał ze swoją piękną żoną. „Cynthia” wychodziła za niego za Brousse’a i przenosiła się stale do jego zamku Castellnou w Pirenejach. W połacie kwietnia 1947 roku, 42-letnia kobieta, o niezwykle awanturniczym przeszłości, uzyskała w 1945 roku w rzymskiej dyktando dyplom z tytułu „prawnika” w rządzie brytyjskim najwyższe

Każa dwunastoletnia dziewczynka pobytu na Hawajach napisała opowiadanie "Keopuani, która miała trzech czołowników". W tym tekście, w którym zresztą nigdy później nie była, rozgrywała się romantyczna powieść miłosna młodzieńczej autorki. W latach dwudziestych bestsellerem. Oczekiwano krytycy przejawiałał debiutante. Wkrótce w prasę wysłał "Keopuani". Wrobili się w spieniał. Nigdy już więcej nie sięgnęła pióra. Ani w latach swego bujnego życia, ani w ciągu zszęści lat, kiedy ukończyła swego drugiego męża prowadzącego do grobu nie żyje w starych murach namku Cienstełlno. Przed trzema laty, 1 grudnia 1963 roku, zmarła na raka. Nagrobek

JERZY DAGOBERT



(FLAG BALANCE NAUTARI)

WAGA

KŁOPOT Z ŻONĄ

Po śmierci swej pierwsznej żony Jan S. obywatel Kanady, Polak z pochodzenia, postanowił ożenić się ponownie, ale tym razem z redowitą Polką. Długo już miał szukać, fab i silmasów, jakimi karmila go poprzednia żona — Francuza. Po nocach śniły mu się przyzwoite i barzecz. Ponieważ na miejscu było już żądaj odpowiedniej kandydatki, wybrał się do kraju, by tam znaleźć sobie żonę. Jan S. był wymagający. Żądał, by jego przyszła była obojętnie w średnim wieku, inteligentna, wykształcona, przystojna, elegancka, umiejąca dobrze gotować, wyposarżona, oświecona, ładna. Redzina przedstawiła mu kilka pan, odpowiadających wymaganiom. Chętnie rozmawiał z przystojnym jeźdźcą 56 lat Kanadyjskim, ale Jan S. z niego nawet słuch nie chciał i o widzenie na stałe z kraju. Po kilku straszących „donach” pan Jan postanowił na własną rękę poszukać małżonki. Zaczął chodzić do renowacji i kawiarni. Poznał tam wiele młodych dziewcząt. Niestety, żadne z nich nie odpowiadało jego wymaganiom. W końcu postanowił zawrócić do Kanady. Jan S. wyjechał do Kanady samotnie. Na podróż zabawił ze sobą kieliszek cukrarska. Bezdeś sam pilnował polskie potrawy. (wp)



NA MOSCIE. Tytuł latyński odwołuje nazwę nie brzmiącą, ale jeszcze nieznana na Modelo Karola w Pradze. Ładny i dobrze ubrany. Tędy sfotografował się młody i Dora z Parzy prezentując prafanem nową kolekcję francuskiego dyktatora mody.

Wśród gwiazd i gwiazdek

ZEZWOLENIE NA ŚLUB

Taki tytuł ma zakupiony dla naszych kin film bułgarski, w reżyserii Nikoły Kurbowa. Jest to opowieść o autentycznym wydarzeniu z czasów II wojny światowej. Historia tragicznego ślubu z 1942 roku, skonfrontowana z radością nastrojem obrzędów ślubnych w dzisiejszej Bułgarii. Jako walizkę film o miłości, uzyskał on nagrodę na sekcjonerzom MFF w Moskwie.

TO BYŁO WE LWOWIE

Polski ruch opery, a w szczególności krakowska organizacja podziemia — była m. in. w tena-mentu filmu pt. „Młody Wicher”, to którego zdjęcia już rozpowszechnił we Lwowie twórca „Mł. film”. Jak wiadomo, uderzając na zachód faszyści opracowali plan zniszczenia zabytków kultury starożytności. Film opowie jak żołnierze radzieccy i współpracownicy polscy patriotów, radzieckich wydawać, że w ten sposób, że zostały uformowane. Po zakończeniu zdjęć we Lwowie ekipa filmowców przeniosła się do Polski, gdzie realizowane będą dalsze zdjęcia.

CORAZ MNIEJ

Katastroficzny spadek produkcji filmowej notuje się w Australii

Już od 10 lat. W 1956 r. zrealizowano tu 31 filmów fabularnych, zaś do roku 1963 już tylko 16. Spadła też produkcja filmów krótkometrażowych oraz, w przeciwnieństwie do innych krajów zachodnich, filmów reklamowo-propagandowych.

ZGOSZYL SIĘ

W Szwecji, Angli i USA ukazał się wkrótce książka pt. „Nocne zabawy”, której autorami są Mai Zetterling i jej mąż, znany pisarz brytyjski David Hughes. To właśnie na podstawie tej powieści Mai Zetterling zrealizowała film, który wywołał na niedawnym festiwalu w Wenecji głośny skandal i ostrze protesty bardziej purytańskiej części publiczności. (Ag)

MIESZANKA FILMOWA

Kadenz „Komicki” zagrał jedną z głównych ról w filmie „Kontrybucja”, reżyserowanym przez swego brata — Jana Komnickiego.

Aldia Vaili, znana włoska aktorka porzuciła chwilowo film dla teatru i występuje w sztuce „Ścieśce i kłopoty” G. Biraghi, w rzymskim Teatrze Delle Arti.

Innokentij Smoktunowski („Hamlet”) gra w nowej radzieckiej komedii kryminalnej pt. „Strzeż się samochodu”. Są to przygodny milicjanta ustalającego arestowców złodziei samochodów. Film ten już kupiliśmy.

Ponieważ w Hollywood zaprestano realizacji seriali „Dr Kildare”, odpowiedź roli tu tytułowej, Richardowi Chamberlainowi, zaproponowano udział w następnym serialu. Ale aktor odmówił, gdyż pragnie grać w „wielkim” filmie i teatrze.

Anthony Mann planuje realizację nowego westernu „The King”, opartego na motywach szekspirowskiego „Kroń Leana”.



100 LAT TEMU PRASA PISAŁA

Kwestia rzymska nie przestaje budzić uwagi i jak zwykle daje powodów do tysiącnych donosów i przypuszczeń. Do takich zapewne należał i ten, o propozycji Prus, aby papież to raz wyjechał z Rzymu przez rzadko widok zjechał do Kolonii i tam sobie obrał stałe zamieszkanie.

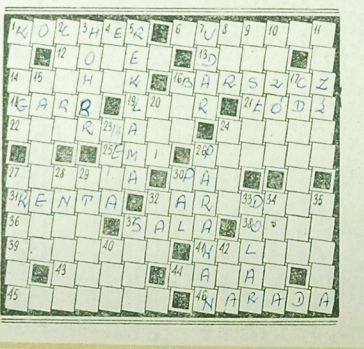
Zbudowanie Kolei żelaznej z Krakowa do Wiednia bardzo zbliżyło te dwa miasta. W Krakowie była mąka tania, ale pieczywo zię i drogie. W Wiedniu mąka była droga, ale pieczywo duże i wyporne. Gazety rozpisywały się o tem, lecz krzyżowcy, górczarzowie przemijali, a piekarze piekli jak dawniej, wiedząc, że to co wypieka, spożętem będzie. W roku 1848 magistrat sprowadził z Wiednia do Krakowa Niemca K. M., dał mu 600 reńskich, pożyczki na otwarcie piekarni. Otworzył ją i wypiekał bułki takież, większe i smaczniejsze. O fle innych piekarzy bułki były śnieg i kłusowatą, o tyle jego biała i pulchna. Rokup był szalony. Zawisłi podkupali się na otwarcie piekarni. Ciężko było trwać do krótko, gdyż sami miazę piekło dobre pieczywo, bo były nie mieli z czego. A w Warszawie chleb i bułki nadają się zle, zakaleczone, nie wypieczono należycie. Lekarstwa na to nie ma, chyba żeby złożyć spółkę i tym sposobem zmniejszyć piekarnię do tego, by przestali wreszcie na nas spekulować!

Ukazany się w sprzedaży następujące książki, które polecamy: „Wzrost” — nazach, czytelników: Dzieła dramatyczne Szekspira, przekład Stanisława Koźmiana, tom I. Poznań 1866. „Niebezpieczny człowiek” i „Verdugo”, komedie Walerego Lozkiego — Lwów 1866.

Na scenie teatru lwowskiego wystawiono dwie najgłośniejsze sztuki Krasińskiego, komedję „Ciepła udułka” i dramat „Równy wojowódzie”. Pierwsza nie miała większego powodzenia. Kto siedzi do teatru spodziewając się znaleźć w tej komedji „misterne spletające się gmatujących się powiatki i sytuacji dramatycznych nerwy śmiechu, uśmiechu, zadowolonych w nadziejach, Komiki w tej sztuce mało, i to nie rozumieli się w samej akcji, której rozumie mało. Natomiast wiersz przeliczny. Dramat „Równy wojowódzie” — przynajmniej o sobie „Ciepła udułka” — dramatyzacją akcji, wybitnym nakreśleniem charakterów, sytuacjami silnie porównującymi uczucie widać, ureszcie prawdziwym humorem niektórych postaci i dobrze pojętym, którytemi społecznymi, ludzkiemi, przesył potony reszpego, stulecia, lubo i on przesył przylgającym gdzie niedługo dialogowaniem zadrzającym niedostateczną uprząż sceniczną.

A to doprawdy paradna! Jedno z pism warszawskich (nazwa przez litos nie podajemy) taki oto zaleca środek przeciwko odpowiedzi nóg. Zależy on na tem, żeby w złym uśmiechu było z domu i biogę no pierwszszym spadłym śniegu, dopóki się nogi nie rozpręży. Podobne to trochę do innego środka, który stanowiło zapobiega niebezpieczeństwu zchorowania na chore. Rzecz bardzo dobra, trzeba nie objąć się nieustraszone pokarmem, (o co także nieudanie, bo młodość nie chce obojętne za drogie pieniądze sprowadzać z różnych stron świata), dostać zapalenia kieszek i umrzeć. W takim razie chorego z ciała powoli się umknie, idzie tylko o to, czy kto chce próbować. ERKA

KRYŻÓWKA



POZIOMO: 1) turystyczna ma-
stawa do gotowania, 6) molo,
12) warowna budowla mieszkalna,
13) opera Leoncavallo, 14)
miasto wojewódzkie w Polsce,
15) rodzaj zupy, 16) charakter-
ystyczny dla wieblada, 17) czoł-
wiec, 18) środek lokomo-
cji wodnej, 22) rzeka w USA,
uchodząca do Atlantyku, 24)
takaś dwukolowa, 25) nazwa
miastki bułgarskiej, przyjeżdża
w Japonii od VI w. Si egipskiej
Jawor, 27) środkowa część
hala polska, 28) typowy dla fi-
lmu Chwyt komedijowy, 29) po-
bory ereneta, 32) podręcznik
zawierający wiadomości i infor-
macje z określonej dziedziny,
36) harówka, 37) półkoj szpitalny,
38) wyprawa w ścisłym celu,
39) przyszyk na konia, 41)
ekonomik francuski, zalowy-
ni Lew matematyczny, 42) siłowy
w ekonomii (1835-1910), 43) nar-
na bibliotecznej reprezentacji,
44) nazwa piskarza, 45) rzecz
wybitna, 46) polski pilot my-
śliwski w II wojnie światowej,
autor „Czynnych kłopotów na
Polska”, 48) księża.

PODŁOŻNO: 1) żaglowy statek
handlowy z XIX w., 2) wy-
paw powszechnie w halach, 3)
z poka rodom, 4) wyśw, 5)
złoty, 6) wyprawa, 7) Teutohoborski kraj w West-
falii, 8) rzeka, 9) kłopot, 10)
to samo co wstąż, 11) pier-
własek chemiczny albo znany

ROZWIĄZANIA należy nadsyłać
w terminie tygodniowym pod
adresem redakcji, z dopiskiem
na kopertach: „Kryżówka z
nr 287”.

Rada

Jean Baer, amerykańska
pisarka w swojej ostat-
niej książce pt. „Nadludź
mnie” — pisze: „Jestli spot-
kasz interesującego mę-
czyznę, nie czekaj na niego,
tytuł z jego strony. Przy-
stępuj szturmem do zdoby-
wania, bo zawsze znajdziesz się
inna, która cię wyprowadzi.”
(wp)

CIEKAWY SKROMNY

Salvatore Dall zapytany
jak ocenia siebie jako malar-
za odpowiedział: „W porów-
naniu z Velasquezem wybit-
ny malarz hiszpański jest-
tem kompletnym dyktan-
tem, ze wspaniałym i
geniuszem”. (wp)

Miejsce pracy

Francuski pianista Jean
Francaix nie znalazł-
szy wolnego miejsca na
parkingu przed studio telewi-
zyjnym, postawił swój samo-
chód w niedozwolonym
miejscu zostawiając na szy-
bie kartkę z napisem:
„Przepraszam, ale pracuję
w pobliżu”. Po powrocie
znalazł obok swej kartki
przyklejony mandat z dopis-
kami: „Przepraszam, ja też
tu pracuję”. W samochodzie
stwierdził brak miejsca,
czekał oraz drogi aparat
fotograficzny. Tajemni-
czka zniknięcie tych przed-
miotów wyjaśniła kartka
przytwierdzona do kierow-
nicy: „Ja tu pracuję, prze-
praszam”. (wp)

DOWCIP ARRESTANTA

Z aresztu policyjnego w
Auckland (Australia) wymyk-
nął się szczerze pewien osobnik.
W drodze na wolność
musiał on przebiec przez po-
kój dyżurnego policjanta. Uda-
ło mu się to, gdyż policjant
zasnął, gdy się zbudził,
stwierdził że załamanem się
zginęły mu ze stołu kajdanki
i helm. Był to dowcip
szczęśliwego zbiega. (bb)

KOMBINZON. Taki strój
proponują na letnio, na dzia-
łkę, na wieczór. Płowie
swoim nastolnikom.